

*Sygn. akt III C 921/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2021 roku

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Konrad Gradek

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Roszczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2021 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś., R. Ś.

przeciwko (...) Bank (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. ustala nieważność umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 21 lutego 2008 roku pomiędzy R. Ś., M. Ś. a (...) SA, której następcą prawnym jest (...) Bank (...) z siedzibą w W.;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) z siedzibą w W., na rzecz powodów M. Ś. i R. Ś. kwotę 1000 zł. (jednego tysiąca złotych) tytułem zwrotu kosztów opłaty od pozwu oraz kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sygn. akt III C 921/20

## UZASADNIENIE

Pozwem, złożonym w dniu 8.04.2020r. (data pieczęci wpływu do Sądu Okręgowego w Warszawie) przeciwko (...) Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w Polsce z siedzibą w W., powodowie M. Ś. i R. Ś. wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 21.02.2008r.

Powodowie wnieśli również o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Jako żądanie ewentualne powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego banku kwoty 193774,76 zł.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 18.02.2008r. powodowie (dalej również: „Kredytobiorcy”) zawarli z (...) SA Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W., której następcą prawnym jest pozwany (...) Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (dalej również: „bank”), umowę kredytu nr (...) (dalej również: „umowa”).

Na mocy umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 950.250 zł. Kredyt był indeksowany do waluty Frank Szwajcarski (dalej CHF).

W umowie określono oprocentowanie (3,86500% w stosunku rocznym ) i zasady ustalania oprocentowania (stawka LIBOR 3M plus marża banku w wysokości 1,10 p.p.) . W umowie ustalono, że kredyt będzie spłacany w 468 równych ratach ( par. 6 umowy). W umowie nie ustalono sposobu ustalania wysokości raty płatnej w PLN. W umowie nie ustalono również sposobu (metody) indeksacji kwoty kredytu wyrażonej w złotych do CHF. Umowa w par. 15 odsyłała w nieuregulowanych kwestiach do Regulaminu.

W dniu podpisania umowy kredytobiorcy nie znali swojego zobowiązania wobec banku, wyrażonego w CHF.

Kredyt przeznaczony był na nabycie nieruchomości.

Mechanizm indeksowania kredytu a zarazem sposób ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców w walucie CHF ustalony był w par. 7 Regulaminu, który w pkt. 4 określał, że wypłata kredytu następuje w złotych według kursu kupna nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków.

Sposób dokonywania spłaty kredytu został ustalony w par. 9 Regulaminu, gdzie ustalono, że raty kredyty wyrażone w walucie obcej pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Powodowie zawarli umowę jako konsumenci.

Powodom został przedstawiony standardowy wzorzec umowny.

Umowa była nienegocjowalna i w swojej treści nie zawierała istotnych uregulowań dotyczących sposobu indeksacji kredytu. Te bowiem zostały zawarte dopiero w dokumencie wewnętrznym banku tj. Regulaminie, z którego umowa poprzez zapis z par. 15 czyniła istotną jej część.

Klauzule indeksacyjne zawarte w Regulaminie, podobnie jak jej pozostałe zapisy, stanowiły gotowy produkt oferowany przez Bank. Umowa powodów różniła się od innych umów o kredyt hipoteczny, indeksowanych do CHF a zawieranych przez pozwany bank w tym samym czasie, danymi osobowymi kredytobiorców i kwotą kredytu.

Powodom nie poinformowano o zasadach na jakich dokonano indeksacji kredytu oraz zasadach według jakich jest wyliczany kurs, na podstawie którego obliczana była wysokość rat pobieranych przez Bank. Powodom nie wyjaśniono mechanizmu indeksacji kredytu na walutę CHF. Powodom nie wyjaśniono, że dzięki zastosowanemu mechanizmowi waloryzacji ich zobowiązanie wobec banku w PLN już w dacie udzielenia kredytu będzie kilkanaście tysięcy większe niż kwota wypłaconego w PLN kredytu. Nie przedstawiono im symulacji dotyczącej ryzyka walutowego związanego z wahaniami kursów CHF.

Powodom przedstawiono do podpisu oświadczenie (k.122), z którego wynikało, że powodowie są świadomi ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt Nie wskazano na czym polega system indeksacji kredytu do CHF. Nie wyjaśniono również sposobu spłacania kredytu i tego, że przy spłacaniu kredytu bank będzie stosował przeliczanie kwoty raty wyrażonej w CHF po kursie sprzedaży waluty, a więc po odmiennym kursie niż dokonanej indeksacji. Powodom nie wytłumaczono istoty mechanizmu indeksacji oraz nie wyjaśniono, że mechanizm indeksacji stanowi dodatkowy koszt kredytu zatem jednocześnie jest to dodatkowy zarobek banku ( inny niż oprocentowanie i prowizja).

(dowód: zeznania powodów).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, a także przedłożonych przez strony postępowania dowodów z dokumentów, przede wszystkim zaś umowy kredytowej z załącznikami.

Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym złożonym przez strony na okoliczności określone dyspozycjami art. 245 k.p.c. Sąd uznał przedmiotowe dokumenty za wiarygodne mając w tym zakresie na względzie art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

Sąd pominął wniosek pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków D. M. i A. S.. Okoliczności, na jakie mieli zeznawać nie były istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadkowie ci nie brali udziału w zawieraniu kwestionowanej przez powodów Umowy i tym samym nie dysponowali wiedzą o okolicznościach istotnych dla danej sprawy. Tezy dowodowe wskazywały, iż świadkowie mają być przesłuchani na temat ogólnych procedur obowiązujących w Banku, co nie było przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd uznał, że zaszła potrzeba przesłuchania stron postępowania, zasadnym było natomiast ograniczenie dowodu z przesłuchania stron, do przesłuchania powodów na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. Powyższe uzasadniało występowanie po stronie pozwanej instytucji finansowej. Przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej byłoby niecelowe i nie wносиło nic istotnego do sprawy. Stanowisko pozwanej spółki zostało w sposób wyraźny i kompleksowy przedstawione w złożonych pismach procesowych, w których pozwana spółka w sposób wyczerpujący przedstawiła swoje twierdzenia.

Zeznania powodów obdarzone zostały przymiotem wiarygodności, albowiem w sposób logiczny i spójny przedstawili oni okoliczności związane z procedurą zawarcia Kredytu. Powodowie wskazali na brak świadomości, co do zakresu w jakim mogło dochodzić do zmian kursu waluty franka szwajcarskiego. Powodowie wskazali, że w sposób niedostateczny i pobieżny przekazano im informacje na temat ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF. Druk oświadczenia przedstawiony im do podpisu był dla nich enigmatyczny, nie był poparty żadną symulacją, wykresami e.t.c , czy chociażby informacją, że jeśli kurs CHF do złotówki wzrośnie dwukrotnie to ich saldo zadłużenia wzrośnie również dwukrotnie. Powodowie nie mieli takiej świadomości.

#### Sąd zważył, co następuje.

Powództwo podlegało uwzględnieniu, gdyż przedmiotowa umowa zawierała liczne klauzule niedozwolone, co w konsekwencji doprowadziło do konieczności jej unieważnienia.

Poniżej przedstawione zostaną przyczyny, dla których sąd ocenił niektóre zapisy umowy jako klauzule niedozwolone. Celem uzasadnienia wyroku nie jest odniesienie się do wszystkich kwestii poruszanych w pismach procesowych przez strony lecz jedynie przedstawienie argumentacji, która legła u podstaw stwierdzenia nieważności konkretnej umowy zawartej przez powodów.

Legitymacja czynna i bierna nie budziła wątpliwości i nie była sporna między stronami postępowania. W świetle zgromadzonych dowodów nie budził wątpliwości fakt, że powodowie są dłużnikami pozwanej z tytułu umowy kredytu, która została zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanej.

Charakter i cel zawartej między stronami umowy kredytowej wskazuje jednoznacznie, że powodowie, zaciągając powyższe zobowiązanie, działali jako konsumenci w myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. Natomiast pozwana spółka (a także jej poprzednik prawny), jako instytucja finansowa zajmująca się m.in. udzielaniem pożyczek i kredytów bankowych, jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu.

Zgodnie z 69 ust. z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zawarta Umowa była kredytem złotówkowym, zawierającym zapisy dotyczące indeksacji do waluty franka szwajcarskiego. Kredyt ten polega na tym, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w polskich złotych, przy czym jego wysokość jest indeksowana do CHF według kursu tej waluty w dniu wypłaty.

Strony przedmiotowej umowy rozliczały się w walucie polskiej. Udzielona powodom kwota kredytu wyrażona była w polskich złotych. Kredytobiorcy również dokonywali spłaty rat kredytu w złotych, które następnie były przeliczane

na CHF w wewnętrznych operacjach dokonywanych przez Bank. Dopiero po kilku latach obowiązywania umowy powodowie zaczęli mieć możliwość spłacania zobowiązanie bezpośrednio w walucie CHF.

Uwzględniając zapisy umowy, cel jej stron (pozyskanie środków pieniężnych w walucie polskiej) nie mogło budzić wątpliwości, że przedmiotowy kredyt był tzw. złotówkowym, zaś odniesienie się w jego treści do waluty obcej stanowiło wyłącznie klauzulę indeksacyjną.

Strona powodowa podniosła zarzut zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących kilku kwestii uregulowanych w umowie. W związku z powyższym, koniecznym było dokonanie oceny, czy łącząca strony umowa zawierała tzw. niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc., czyli takie postanowienia umowne, których nie uzgodniono z konsumentem indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta, przy czym postanowienia te nie określają głównych świadczeń stron.

W ocenie sądu w umowie zawartej przez strony w dniu 21 lutego 2008r. zawarto kilka niedozwolonych postanowień umownych, które zostaną przedstawione i omówione w dalszej części uzasadnienia.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż umowa zawarta przez powodów była w istocie wzorcem umownym stosowanym przez bank w tego typu umowach. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść zawartej umowy, nie negocjowali jej treści. Co więcej wiele istotnych dla zobowiązania umownego zapisów było zawartych w regulaminie udzielania kredytów, czyli w wewnętrznym dokumencie banku, na którego treść powodowie nie mieli żadnego wpływu.

Zapis zawarty w § 15 umowy jest niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> §1 kc, nie uzgodniono bowiem tego zapisu z powodami, nadto zapis ten w sposób rażący naruszał interesy powodów i w sposób drastyczny wskazywał na nierównowagę stron umowy i zdecydowanie uprzywilejowany charakter banku. Poprzez ten zapis umowy bank niejako „wymuszał” na kredytobiorcach podporządkowanie się wewnętrznemu dokumentowi banku, który automatycznie stał się częścią umowy i regulował istotne obowiązki kredytobiorcy w sposób niekorzystny dla kredytobiorców, zwłaszcza w aspekcie sposobu indeksacji kredytu i sposobu jego spłaty, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Orzecznictwo w przedmiocie tzw. klauzul abuzywnych w kredytach indeksowanych do CHF aktualnie kształtuje się w sposób jednolity. Kluczowym orzeczeniem kształtującym linię orzeczniczą jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, w którym podjęto się wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Linia orzecznicza prezentowana w powyższym orzeczeniu została w pełni podzielona przez polskie orzecznictwo, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18.

Umowa kredytu zawarta między stronami została zawarta przy wykorzystaniu stosowanego w Banku wzorca umowy. Zgodnie z art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z tego typu sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, tzn. wszelkie dokumenty kształtujące treść stosunku prawnego pomiędzy stronami Umowy zostały opracowane przez Bank a powodowie nie mieli żadnego wpływu na ich treść.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi o kształtowaniu przez zapisy umowne praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Natomiast zgodnie z art. 3 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Sąd Najwyższy wskazał, że przez użyte w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. określenie „rażącego naruszenia interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04). Tym samym przedsiębiorca, formułując zapisy wzorca umowy powinien działać wobec konsumenta lojalnie i uczciwie, dążąc do zapewnienia równowagi kontraktowej.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że zawarte w łączącej strony umowie kredytowej postanowienia miały charakter niedozwolonych postanowień umownych. Za takie należy uznać zapisy znajdujące się w - § 2 umowy. Powodowie w dniu podpisania umowy nie wiedzieli ile będzie wynosić kwota kredytu w walucie CHF. Ten zapis umowy spowodował, że bank mógł w sposób dowolny, poza wolą i świadomością powodów, ukształtować wysokość ich zobowiązania w walucie CHF. Było to działanie nieuczciwe, rażąco naruszało równowagę stron umowy i rażąco uprzywilejowywało bank.

Za abuzywny należy uznać także zapis § 7 ust. 4 Regulaminu, który określał sposób wypłaty kredytu i sposób jego indeksowania. Zapis ten był niejasny i nieprecyzyjny. Z jego treści można się jedynie domyślać (gdyż bank nie używa w tym paragrafie terminu „indeksacja” co wskazywałoby kredytobiorcy, że uregulowanie to odnosi się do par. 2 umowy) w jaki sposób zostanie wyrażone saldo zadłużenia w walucie obcej (że nastąpi to według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu). Próżno w umowie szukać precyzyjnego zapisu ustalającego jaki to będzie konkretnie kurs, kto i kiedy go ustali. Zapis ten nosił wszelkie znamiona klauzuli abuzywnej. Rażąco naruszał interesy kredytobiorców. Był działaniem niezgodnym z dobrymi obyczajami i godził w równowagę kontraktową stron.

Kolejnym zapisem zawartym w umowie a spełniającym wszystkie przesłanki do uznania go za abuzywny był zapis z par. 9 pkt. 2 ppkt.1). mówiący o tym, że raty kredytu pobierane są z rachunku kredytobiorców w dniu wymagalności raty według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty. Zapis ten oznaczał, że uprawnienie banku do określenia kursu sprzedaży CHF nie było formalnie niczym ograniczone. Zatem bank mógł jednostronnie kształtować wysokość raty kredytu w PLN. Abuzywność tego zapisu przejawia się w tym, że kredytobiorca był zdany jedynie na arbitralną decyzję banku.

Natomiast sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco naruszająca równowagę stron jest sama zasada spłacania kredytu tj. według kursu sprzedaży waluty. Takie uregulowanie sposobu spłacania kredytu było rażąco nieuczciwe. Bank stosował bowiem odmienne sposoby indeksacji, oba niekorzystne z punktu widzenia kredytobiorców. Indeksacja kredytu przy jego wypłacie odbyła się po kursie kupna CHF, co było rażąco niekorzystne dla kredytobiorców, gdyż zwiększało ich zobowiązanie wyrażone w CHF, natomiast indeksacja raty przy spłacaniu kredytu odbywała się po kursie sprzedaży CHF, co również było rażąco niekorzystne dla powodów, gdyż zwiększało ich zobowiązanie w złotych. Powodowie w dniu zawierania umowy nie wiedzieli, że sposób spłacania kredytu oznacza, że ich zadłużenie wobec banku już w dniu wypłacenia kredytu będzie kilkadziesiąt tysięcy większe niż kwota nominalna kapitału w PLN, jaką otrzymali. Powodowie otrzymali bowiem od banku kwotę 950.250 PLN co w dniu wypłaty tejże kwoty stanowiło równowartość 428.929,31 CHF (po kursie 2,2154 PLN). Natomiast gdyby powodowie zdecydowali się zwrócić otrzymaną kwotę 950.250 PLN już następnego dnia po jej otrzymaniu musieli by zastosować się do zapisu zawartego w par. 9 Regulaminu, i zwrócić kwotę 428.929,231 CHF po kursie sprzedaży (różnica 10 gr) co z kolei oznaczałoby konieczność zwrócenia kwoty **o ponad 42.800 PLN** wyższej od tej, którą otrzymali.

Przykład ten jaskrawo ukazuje nieuczciwość tego zapisu umownego i świadczy o tym, że powodowie do końca nie rozumieli zapisów umowy i nie mieli świadomości na jaki produkt finansowy się decydują. Ponadto przykład ten jaskrawo pokazuje, że klauzula indeksacyjna zawarta w przedmiotowej umowie nie miała charakteru waloryzacyjnego a charakter inwestycyjny i była pomyślana jako dodatkowe źródło dochodu banku, o którym kredytobiorcy nie mieli pojęcia w dniu zawarcia umowy.

Zapisy powyższe nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami, a przy zawieraniu Umowy posłużono się wzorcem umownym. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania z Bankiem warunków umowy, ani rzeczywistego wpływu

na treść postanowień umownych. Postanowienia te tworzyły też prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy. Dokumenty przedstawione powodom przy podpisywaniu Umowy nie wyjaśniały w jaki sposób będzie ustalany kurs waluty CHF w Tabeli Banku. Powyższe nie wynika z treści Umowy, aneksów czy regulaminu. Bank zachował się w sposób nielojalny oraz nieuczciwy, zapewniając sobie możliwość dowolnego ustalania kursu kupna oraz kursu sprzedaży waluty obcej na potrzeby przeliczenia kwoty zobowiązania powodów oraz następnie przeliczania wysokości poszczególnych rat. Kurs ten odnoszony był bowiem wyłącznie do tabel kursów walut obowiązujących w Banku w określonym dniu, bez doprecyzowania w oparciu o jakie kryteria Bank ten kurs wylicza. Doprowadziło to do naruszenia równowagi kontraktowej. Bank mógł jednostronnie ustalać parametry wpływające na wysokość świadczeń powodów. Bank mógł dobrowolnie kształtować wysokość kursów waluty obcej, w sposób arbitralny decydując tym samym zarówno o wysokości zobowiązania kredytobiorcy, jak i wysokości rat kredytowych. Bank miał możliwość uzyskania korzyści finansowych, które stanowiły dla strony powodowej dodatkowe koszty kredytu. Ich oszacowanie nie było i nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Ponadto kursy wykorzystywane przez Bank nie były kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierały wynagrodzenie (tzw. spread) – marżę Banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od jego woli.

Powodowie, jako kredytobiorcy, nie znali zasad ustalania kursów walut stanowiących podstawę dokonywanych przez Bank przeliczeń. Konsumentom nie zostały wyjaśnione zasady określenia kursów walut, mających istotne znaczenia dla wykonania przez nich umowy, a więc stanowiących podstawę do obliczenia należnego im od Banku świadczenia przeliczonego na walutę obcą oraz przypadających od nich na rzecz kredytodawcy spłat. Nie podano jakichkolwiek obiektywnych czynników służących do jego ustalenia. Sytuacja, w której konsumenci pozbawieni są możliwości weryfikacji zasad, jakimi kieruje się bank przy ustaleniu wysokości należnego kredytobiorcom świadczenia oraz określeniu kwot poszczególnych rat spłaty, wyrażonych w walucie obcej w odniesieniu do należnych od konsumentów złotych, w sposób istotny wpływa na ich interesy. Prowadzi to do postawienia konsumentów w nierównej sytuacji i skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności świadczeń.

Zapisy zawarte w umowie były sprzeczne z dyspozycją art. 69 ustawy prawo bankowe, gdyż umowa nie określała w dacie jej podpisania przez strony **rzeczywistej kwoty zadłużenia powodów**. Powodowie nie wiedzieli jakie będzie ich faktyczne zadłużenie, to bowiem było ukształtowane dopiero po przeliczeniu kwoty wypłaconych złotych na CHF po kursie kupna, przy zastosowaniu jednocześnie zapisów, że kredyt będzie spłacany przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF. Zatem przyjęty przez bank mechanizm indeksacji kredytu do waluty CHF w momencie jego wypłacenia w sposób rażąco naruszał interesy powodów, w sposób rażąco stawiał w pozycji uprzywilejowanej bank. Mechanizm ten stanowił ukryty przed powodami sposób na wygenerowanie dodatkowego zysku dla banku, czyli dodatkowego kosztu kredytu, o którego istnieniu powodowie nie mieli pojęcia.

Zastosowana w umowie łączącej strony indeksacja była stosowana według dwóch kryteriów ( raz według kursu kupna, raz według kursy sprzedaży CHF) nie miała żadnego uzasadnienia faktycznego, bowiem bank nie dokonywał z tytułu tej umowy żadnych operacji walutowych, nie kupował i nie sprzedawał faktycznie waluty CHF. Powodowie otrzymali kredyt w złotych i spłacali go w złotych. Indeksacja kredytu była jedynie zabiegiem czysto rachunkowym, ukierunkowanym na osiągnięcie przez bank dodatkowego zysku ( prócz odsetek i prowizji) i wygenerowaniem dodatkowych kosztów dla powodów.

Taki sposób uregulowania kwestii indeksacji był rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszał interesy powodów jako konsumentów.

Opisywana sytuacja doprowadziła do złamania zasady równorzędności stron, poprzez nadanie jednej z nich – będącej podmiotem profesjonalnym – większych uprawnień, co do możliwości samodzielnego ustalania kursów waluty. Równocześnie zastosowane przez Bank rozwiązania spowodowały, że de facto nie ponosił on żadnych umownych ograniczeń w tym zakresie. Poddanie tak istotnych dla kontrahenta Banku kwestii, wpływających na wysokość należnych od niego świadczeń, jedynie woli przedsiębiorcy, prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Na gruncie sformułowań zastosowanych w umowie łączącej strony, w orzecznictwie w sposób wyczerpujący wskazano, że tego rodzaju postanowienia stanowią wyraz oczywistego naruszenia praw konsumenta i są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 oraz wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wywiódł, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula zaś, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną.

Jeszcze silniej zostało to zaakcentowane w wyroku II CSK 483/18, gdzie podniesiono, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzano, iż mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Po ustaleniu, że w przedmiotowej Umowie znalazły się zapisy stanowiące klauzule niedozwolone odnieść należało się do wynikającej z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. zasady, zgodnie z którą, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go. W tym kontekście, jednolite orzecznictwo TSUE (np. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Dziubak) wskazuje, że abuzywne zapisy należy wykreślić z umowy, nie naruszając pozostałych jej postanowień.

W przedmiotowej sprawie dokonanie wykreślenia klauzul abuzywnych z przedmiotowej Umowy, spowodowałoby, że stanie się ona niewykonalna, nie będzie bowiem wiadomo jak określić sposób indeksacji i jak należy przeliczyć kwotę udzielonego kredytu do CHF, a w dalszej kolejności jaka będzie wysokość poszczególnych rat, a także – jak przeliczyć wysokość poszczególnych rat wyrażonych w CHF na walutę polską. Nie jest w takim przypadku zasadne zastosowanie przez Sąd z urzędu średniego kursu NBP w miejsce przytoczonych klauzul abuzywnych, albowiem godziłoby to w interes strony powodowej, jako konsumenta. Co więcej zakaz zastępowania niedozwolonych postanowień innymi regulacjami prawa krajowego podkreślany jest w orzecznictwie TSUE, na gruncie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.

Podkreślić należy, że oceny negatywnego (abuzywnego) charakteru określonego postanowienia umownego należy dokonywać na dzień zawierania danej umowy. To, że strony wykonywały przedmiotową umowę przez wiele lat nie ma znaczenia dla oceny abuzywnego charakteru zawartych w niej zapisów.

Powyższe okoliczności powodują niemożność wykonania świadczenia określoną w art. 387 § 1 k.c. Zgodnie zaś z tym przepisem umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna.

Reasumując. Sąd stwierdził nieważność umowy z uwagi na jej sprzeczność z ustawą (art. 58 par. 1 kc) zasadami współzycia społecznego i art. 69 prawa bankowego (ponieważ nie określała w sposób jednoznaczny kwoty kredytu w CHF), z uwagi na rażące naruszenie równowagi stron umowy, z uwagi na rażące naruszenie ekwiwalentności świadczeń stron, z uwagi na nienależyte wykonanie obowiązku poinformowania powodów przez bank o wszystkich ryzykach związanych z zawieraniem umowy długoterminowej, z uwagi na niepoinformowanie powodów o sposobie indeksacji kredytu i skutkach jakie mechanizm ten niesie dla ukształtowania wielkości zobowiązania powodów, z uwagi na przyznanie bankowi prawa do jednostronnego decydowania o zakresie zobowiązania drugiej strony (powodów).

Niezależnie od opisanych wyżej podstaw stwierdzenia nieważności umowy Sąd w pełni podziela argumenty strony powodowej w zakresie „dodatkowych” podstaw do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy, wynikających z art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym a wynikających z braku rzetelnego poinformowania powodów o ryzykach związanych z kredytem indeksowanym do CHF. Wątek ten był omówiony w uzasadnieniu, zatem w tym miejscu dość stwierdzić, iż gdyby powodom przedstawiono informację, że CHF w stosunku

do PLN może na przestrzeni kilku (kilkunastu) lat zmienić się o 100 % lub więcej, co spowoduje wzrost salda ich zadłużenia w PLN o 100 % lub więcej, powodowie z dużym prawdopodobieństwem nie zdecydowaliby się na oferowany im produkt finansowy.

O kosztach procesu Sąd orzekł w trybie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu wynika z zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Koszty procesu poniesione przez powodów wyniosły 11.817,00 zł i obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800,00 zł, których wysokości ustalono na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, oraz opłatę od pozwu w wysokości 1.000,00 zł.